Temat: W poszukiwaniu prawdy

To, co na zielono wpisujecie do zeszytu,
jako notatka.

Już w starożytnym Rzymie oprócz rzeźb przedstawiających piękne i doskonale zbudowane ciało cesarza powstawały portrety patrycjuszy (wysokich urzędników). Rzeźbiarze starali się wiernie oddać rysy ich twarzy, by ich wizerunek przetrwał dla potomnych. Najprawdopodobniej początków tego rodzaju portretów można szukać w woskowych maskach pośmiertnych. Rzeźbione na ich podstawie figury lub popiersia charakteryzowały się wyraźnie zaznaczonymi cechami indywidualnymi: widzimy na nich zmarszczki, bruzdy, ostre nosy i inne niezbyt atrakcyjne elementy urody.

- **Rzymianin z popiersiami przodków,**

I wiek przed naszą erą

W średniowieczu, równolegle ze stylem pięknym, rozwijał się nurt realistyczny. Przedstawienia biblijne, szczególnie te związane z męką Chrystusa, ukazywano z bardzo dużą szczegółowością, a często też drastycznością.

W scenach *ecce homo* (łacińskie: oto człowiek; scena przedstawiająca ubiczowanego i ukoronowanego cierniem Jezusa) i na krucyfiksach ciało Chrystusa jest umęczone i ociekające krwią.

Pieta z Lubiąża przedstawia Madonnę trzymającą na kolanach zmaltretowanego, zdjętego z krzyża syna. Jej twarz jest wykrzywiona ogromnym bólem.

***Pieta z Lubiąża*, XIV wiek**

Średniowieczny realizm przejawiał się nie tylko w przedstawianiu istot boskich, lecz także życia zwykłych ludzi. Strony średniowiecznych ksiąg bywały dekorowane ręcznie malowanymi zdobieniami, miniaturami lub ilustracjami, zwanymi **iluminacjami**. Niektóre z nich przedstawiają scenki rodzajowe: zwykłych, niezamożnych ludzi, wykonujących codzienne czynności.

Dzięki takim ilustracjom wiemy, jak wyglądało życie średniowiecznych mieszczan i chłopów, czym się zajmowali i w co się ubierali.

- ***Kodeks Baltazara Behema*, *Pracownia miecznika*, *Garncarze*, 1505**

- Nurt realistyczny możemy znaleźć niemal w każdej epoce. Współcześni artyści przyglądają się otaczającej rzeczywistości równie chętnie, jak autorzy średniowiecznych miniatur.
- Niektórzy z nich malują obrazy tak realistyczne, że możemy pomylić je ze zdjęciami. Wielu z tych artystów korzysta rzeczywiście z fotografii cyfrowej, często robionej nawet zwykłym telefonem. Dzięki temu mogą uchwycić szybko zmieniającą się scenę i na jej podstawie stworzyć obraz **fotorealistyczny**, czyli namalowany z fotograficzną dokładnością.
- Najczęściej wybierają zupełnie zwyczajne, codzienne sytuacje. Mogłoby się wydawać, że nie warto przenosić ich na płótno. Ale być może w przyszłości ktoś spojrzy na obrazy realistów z XXI wieku tak, jak my dziś patrzymy na średniowieczne iluminacje? Znajdzie na nich niemodne już fryzury, starodawne ubrania i… dziwne urządzenia zwane przez pradziadków smartfonami.

- **Marcin Maciejowski,** ***Popiersie kobiety (1944)*****, 2014**
  Obraz wygląda jak fotografia, kobieta ze smartfonem jest namalowana.

- Na dziś to już koniec.

- W kolejnym tygodniu zadam Wam pracę, a później zrobimy sobie podsumowanie treści z II półrocza.
- Czekam na prace, których jeszcze nie oddaliście.
- Pozdrawiam Agnieszka Matusiak